

Warszawa, dn. 26.04.2018

Prof. dr hab. Michał Stefanowski
Wydział Wzornictwa
Akademii Sztuk Pięknych w Warszawie
ul. Myśliwiecka 8; 00-459 Warszawa

RECENZJA

rozprawy doktorskiej **mgr Przemysława Hajka**, sporządzona w związku z przewodem doktorskim w dziedzinie sztuk plastycznych, w dyscyplinie artystycznej: sztuki piękne, wszczętym przez Radę Wydziału Grafiki i Malarstwa Akademii Sztuk Pięknych im. Wł. Strzemińskiego w Łodzi.

Ocena rozprawy doktorskiej zatytułowanej „Zielona Łódź. System informacji wizualnej miejskich parków w Łodzi”

Pan Przemysław Hajek jest wszechstronnym projektantem, realizującym prace w różnych obszarach grafiki stosowanej, takich jak plakaty, okładki książek i wydawnictwa, opakowania, znaki graficzne czy projekty wizerunkowe.

Wybierając temat do pracy doktorskiej postanowił zająć się problemem informacji w parkach miejskich Łodzi. Temat okazał się bardzo aktualny. Kilka dni temu magistrat łódzki postanowił utworzyć nowe stanowisko Ogrodnika Miasta, który wspierany przez specjalistów z Zarządu Zieleni Miejskiej będzie zajmował się rozwojem, projektowaniem, nadzorowaniem, utrzymaniem i określaniem standardów zieleni w przestrzeni publicznej. Wybór tematu był więc bardzo trafny i można mieć nadzieję, że po stronie miasta znajdą się osoby zainteresowane wdrożeniem zaproponowanego rozwiązania.

Praca doktorska podzielona jest na trzy zasadnicze części: rys historyczny i analizę stanu obecnego parków łódzkich, koncepcję nowej marki „Zielonej Łodzi”, oraz projekt systemu informacji wizualnej dla parków miejskich w Łodzi.

W części pierwszej autor w przystępny i interesujący sposób przedstawił rolę i rozwój terenów zielonych w projektowanym od podstaw mieście. Opisując istniejące systemy informacji zwrócił uwagę na ich rolę związaną z identyfikacją miejsca. Jako pozytywne wskazał przykłady funkcjonujących w Łodzi znaków graficznych, odwołujących się do jakże istotnej dla dziedzictwa miasta awangardowej sztuki dwudziestolecia międzywojennego. Jako przykład negatywny, autor wskazał mechanicznie przeniesiony

do Łodzi Miejski System Informacji w Warszawie. Jako współautor tego projektu w pełni zgadzam się z p. Hajkiem. MSI dla Warszawy projektowany był kilka lat. Jego struktura i ostateczna postać były wynikiem wielu badań i miały być, w założeniu, jednym z elementów tożsamości Warszawy. Równoległe z projektem napisaliśmy książkę, poradnik, opisujący w.w. system jako punkt odniesienia, a zastosowane do jego projektowania procedury, jako metodę, dzięki której w każdym mieście mógłby powstać system wynikający z jego historii, potrzeb i będący elementem wizerunkowym danego miejsca. Niestety podjęte później decyzje polityczne zupełnie nie uwzględniały intencji twórców systemu i stało się to co się stało. Oprócz Warszawy, system funkcjonuje w Łodzi i Wrocławiu w okrojonej i nieco zniekształconej postaci, a dużym miastom odebrano szansę na zbudowanie jednego z elementów lokalnej tożsamości.

W pierwszym rozdziale autor zwraca uwagę na rolę jaką pełni największy w Łodzi park Józefa Piłsudskiego, obecnie zwany parkiem „Na zdrowiu”. Park ten w dalszej części stał się przedmiotem działań projektowych autora. Możemy zapoznać się z istniejącymi obecnie, niespójnymi logistycznie i niedzisiejszymi formalnie elementami informacyjnymi funkcjonującymi w przestrzeni opisywanego parku. Pośród nich autor zauważa zaniedbane, ale ciekawe betonowe formy przestrzenne, przypuszczalnie z lat siedemdziesiątych XX wieku. Autor słusznie, moim zdaniem, podkreśla ich wartość.

Postuluje ich odrestaurowanie i traktowanie jako dziedzictwo i jeden z punktów odniesienia. W dalszej części pierwszego rozdziału autor przedstawia stworzoną w 2013 r. przez Zarząd Zieleni Miejskiej w Łodzi markę „Zielona Łódź”, wspomagającą promocję terenów zielonych w mieście. Zgadzając się z pozytywną rolą, jaką pełni marka, autor wskazuje działania projektowe, dzięki którym, „Zielona Łódź” mogłaby otrzymać spójny, profesjonalny wizerunek. W zakończeniu tej części autor opisuje przykłady ciekawych dla niego rozwiązań projektowych, funkcjonujących w innych krajach i związanych z terenami zielonymi. Część analityczna nie wyczerpuje całego tematu, ale z punktu widzenia projektanta jest wystarczająca, żeby poznać zagadnienie i określić elementy wyjściowe do przedstawionych w kolejnych częściach rozprawy działań projektowych.

W rozdziale drugim autor prezentuje całościową i profesjonalną koncepcję projektową marki „Zielonej Łodzi”. Pierwszym elementem wyjściowym projektu jest istota parków łódzkich, czyli bogata roślinność i wielość występujących w nich gatunków drzew.

Elementem drugim jest już wcześniej poruszana kwestia tożsamości miejsca. Autor przywołuje pamięć twórców łódzkiej awangardy, Władysława Strzemińskiego i Katarzyny Kobro, mieszkających w latach 30. XX wieku w osiedlu modernistycznym, położonym w północnej części parku „Na zdrowiu”. Odnosi się również do kompozycji unistycznych Strzemińskiego, abstrakcyjnych a zarazem organicznych w formie.

Połączenie tych elementów doprowadziło autora do stworzenia znaku graficznego, drzewa kojarzącego się z linearnymi rysunkami Władysława Strzemińskiego. Znak

utworzony z linii o dwóch odcieniach zieleni uzupełniony został o logotyp „Zielona Łódź”, do którego zastosowano miękki w formie, pasujący do płynnych linii znaku krój Variable. W oparciu o znak, autor zaprojektował podstawowe akcydensy, będące elementami identyfikacji. Ta część projektu jest wykonana bardzo profesjonalnie. Jest znakomitą odpowiedzią na postawione zadanie. Moim zdaniem to „strzał w dziesiątkę”. Mam do tej części jedną uwagę. W projekcie teczki i segregatora zastosowany jest w tle płynny linearny wzór spójny ze znakiem i wzmacniający jego oddziaływanie. Tymczasem w pozostałych elementach identyfikacji autor stosuje na tłach inne wzory. Są nimi różne geometryczne, mechanicznie powielone kształty, nawiązujące do siatki ogrodowej. Same w sobie nie są złe. Moim zdaniem, pasują jako uzupełnienie pokazanych w dalszej części rozdziału elementów promocyjnych, ale zastosowanie w podstawowym zestawie identyfikacji większej ilości różnych rastrów burzy jego spójność i osłabia oddziaływanie. Wygląda to tak, jakby autor miał mnóstwo pomysłów, wszystkie były „ukochane” i żał mu było w tym miejscu, któryś porzucić. Moim zdaniem czasem lepiej się ograniczyć. Tym bardziej, że, jak wspomniałem wcześniej, różne wzory dobrze sprawdzają się na tłach elementów graficznych umieszczanych na różnych nośnikach, tradycyjnych i cyfrowych zastosowanych w akcji promocyjnej „Zielonej Łodzi”, zaprezentowanej w kolejnej części pracy. Autor przedstawia w niej spójną wyrazowo koncepcję kampanii promocyjnej, mającej na celu uświadomienie mieszkańcom wartości łódzkich parków i różnych możliwości spędzania w nich wolnego czasu. W pracy przedstawiono wizualizacje przykładowych propozycji graficznych, m.in. na billboardach i citylightach, a także namiotach, fladze i roll-upie. Kolejne elementy kampanii to zestaw gadżetów promocyjnych, nadruki na koszulki, oznakowanie samochodu, ulotki informacyjne dla różnych parków wraz z mapą i wreszcie responsywna strona internetowa do zastosowania na komputerze, tablecie i smartfonie. Koncepcja strony internetowej zaprezentowana jest w postaci wizualizacji poszczególnych ekranów. Zawiera także architekturę informacji. Jak napisałem powyżej elementy graficzne koncepcji kampanii promocyjnej są spójne wyrazowo. Zastosowana w nich zielona kolorystyka, barwne zdjęcia, miękki krój pisma Variable, białe piktogramy, oraz pozostałe elementy graficzne w tle, wywołują właściwe skojarzenia i przyjazne nastawienie. W większości przypadków zastosowano wiele elementów graficznych. Jedne z nich są wtopione w tło i tworzą klimat, pozostając na drugim planie. Inne wychodzą na plan pierwszy. Być może, w niektórych miejscach fotografie i piktogramy zbyt mocno konkurują ze sobą, co powoduje chwilami wrażenie chaosu. Ale to moje subiektywne wrażenie. Generalnie odbieram tę część pracy pozytywnie. W rozdziale trzecim autor zaprezentował projekt Systemu informacji Wizualnej miejskich parków w Łodzi. Szczegółowa propozycja odnosi się do parku „Na zdrowiu”, ale jako projekt systemowy nadaje się do zaadaptowania w każdym z parków łódzkich. Dla systemu zaprojektowany został zestaw linearnych piktogramów, korespondujących z funkcjonującym z nimi krojem pisma Variable. Część z piktogramów zastosowano w

znakach nakazu i zakazu. Te ostatnie pełnią ważną rolę organizacyjną, ale ze swojej natury nie są przyjazne, jeśli pojawiają się w dużej ilości przy wejściach do parku. Zwrócił na to uwagę Maciej Sobczak, w zaprezentowanym po raz pierwszy w 2008 r. jako praca magisterska na Wydziale Wzornictwa Akademii Sztuk Pięknych w Warszawie, a potem rozwijanym kompleksowym projekcie PAW (system informacji wizualnej dla parków warszawskich), zastępując znaki zakazu komunikatami słownymi, tak, aby były widoczne, a jednocześnie negatywny komunikat nie dominował w informacji dla gości odwiedzających parki. Piszę o tym zwłaszcza w kontekście zawierających wyłącznie powiększone znaki, umieszczanych w kluczowych miejscach parków, tablic informacyjnych. Z drugiej strony, piktogramy zaproponowane przez pana Hajka, same w sobie, są obłe i „miękkie” i nawet występując w formie znaków zakazu nie wywołują negatywnych odczuć. Z pewnością sprawdzą się na słupkach informacyjnych, stanowiących skróconą komunikację wizualną. Kolejnym elementem projektu są znaki kierunkowe. Występują w postaci tablic kierunkowych, montowanych na słupkach i parkanach tablic, zawierających nazwę miejsca, piktogram i dystans, oraz w postaci montowanych na betonowych słupkach modułowych znaków kierunkowych. Odległości podane na tablicach kierunkowych umieszczone są bezpośrednio na piktogramach. Z jednej strony pojawienie się piktogramów „ożywia” tablice i „dopowiadając” jest uzupełnieniem tekstu. Z drugiej strony nałożenie na siebie tekstów i piktogramów sprawia wrażenie nadmiaru. Mimo różnicowania kolorystycznego, dzięki któremu odległość jest bardziej czytelna, mam wątpliwość, czy taki zabieg jest wskazany. Ten problem nie występuje w przypadku znaków modułowych. Tu każdy element informacji jest klarowny i czytelny. Zaprojektowane spójnie z pozostałymi elementami systemu pylony informacyjne zawierają odpowiedni zestaw informacji o wybranych strefach i obiektach. Mogą występować w wersji podstawowej i rozwiniętej, zawierającej ekrany i komponenty elektroniczne. Dla tych ostatnich autor zaproponował dostosowaną do oglądania na monitorze aplikację multimedialną. Możliwość zamontowania modułu multimedialnego z informacjami odczytywanymi przez lektora będzie wsparciem dla osób niewidomych lub słabowidzących, a umożliwienie kontaktu z centrum zarządzania pozytywnie wpłynie na bezpieczeństwo. Jak najbardziej słuszną jest decyzja o zastosowaniu na pylonach informacji w dwóch wersjach językowych. Nie do końca rozumiem propozycję odwracania hierarchii języków po dwóch stronach nośnika. Może trzeba podjąć decyzję, żeby każda strona była dwujęzyczna, albo każda w jednym języku? Kolejnym elementem systemu są czytelne i zaprojektowane spójnie z pozostałymi jego elementami mapy. Dobrym pomysłem jest zaznaczenie okręgiem dystansu, z informacją o odległości w metrach oraz o średnim czasie przejścia. Autor projektu proponuje, żeby mapy umieszczane były na elementach systemu usytuowanych przy wejściach do parku. Mogą to być pylony albo montowane na ogrodzeniu tablice informacyjne, o kształcie pionowym, poziomym lub kwadratowym. W dalszej części pracy przedstawione są zasady tworzenia systemowych tablic z nazwami

innych parków. Wreszcie na końcu autor odnosi się do opisanych w pierwszym rozdziale, betonowych form przestrzennych identyfikujących łódzkie parki w latach minionych. W pracy pojawiają się dwie propozycje. Pierwsza, to odrestaurowanie zaniedbanych obiektów i zachowanie ich jako świadectwa historii danego miejsca. Autor stwierdza, że zawierające tylko nazwę parku formy nie zakłócałyby nowej identyfikacji wizualnej. Mogłyby być jej uzupełnieniem. Druga propozycja to rebranding, czyli wykonanie nowych elementów przestrzennych, zintegrowanych kolorystycznie i graficznie z zaprojektowanym systemem, a formalnie nawiązujących do elementów betonowych. Szczerze mówiąc nie rozumiem drugiej propozycji, a tym bardziej umieszczenia na nowych, zielonych elementach informacji o wpisie do rejestru zabytków. Zdecydowanie za to podoba mi się pomysł odrestaurowania istniejących obiektów i włączenia ich do systemu, jako historycznych elementów uzupełniających. Projekt pana Hajka obejmuje wiele elementów. Są one potraktowane kompleksowo i tworzą spójną całość. Konstrukcja nośników w systemie informacji jest na tym etapie wstępnie zasygnalizowana. Podczas projektowania wzorniczego niektóre elementy musiałyby zapewne ulec modyfikacjom. Dotyczy to zwłaszcza tablic kierunkujących, czy pylonów, w których montowane byłyby monitory. Przedmiotem pracy jest jednak projekt graficzny, który na tym etapie wykonany jest prawidłowo. Zakres części projektowej jest bardzo obszerny i potraktowany został kompleksowo. Tekst zawiera wiele przypisów i opatrzony jest odpowiednią bibliografią.

Konkluzja. Po zapoznaniu się z przekazanymi mi materiałami, zawierającymi „Portfolio”, CV, oraz pracę zatytułowaną: „Zielona Łódź. System informacji wizualnej miejskich parków w Łodzi” - mogę stwierdzić, że mgr sztuki **Przemysław Hajek** zaprezentował oryginalną, wartościową i ciekawie opracowaną rozprawę doktorską.

Autor, absolwent Wydziału Grafiki i Malarstwa Akademii Sztuk Pięknych im. Wł. Strzemińskiego w Łodzi, posiada znaczący dorobek twórczy oraz umiejętności niezbędne do prowadzenia w pełni samodzielnej działalności artystyczno-projektowej, spełniając wymagania ustawy z dn. 14.03.2003 r. o stopniach i tytule naukowym oraz o stopniach i tytule w zakresie sztuki.

W związku z powyższym popieram wniosek do Rady Wydziału o nadanie p. Przemysławowi Hajkowi **stopnia doktora** w dziedzinie sztuk plastycznych, w dyscyplinie artystycznej: sztuki piękne.

